

Konspekt szkółki niedzielnej

2 NIEDZIELA PRZED POSTEM

Sexagesimae

Główna myśl: Idź Bożą drogą.

Tekst: Izajasz 55,6-12a Zapowiedź wiecznego przymierza łaski
Łukasz 15,11-24 Przypowieść o synu marnotrawnym

Wiersz przewodni: Izajasz 55,6a

„Szukajcie Pana, dopóki można go znaleźć.”

Cele:

Zapoznanie dziecka z treścią podobieństwa o synu marnotrawnym.

Dziecko rozumie na czym polega „kroczenie Bożą drogą”.

Kształtowanie w dziecku potrzeby powrotu na Bożą drogę.

Dziecko wie, że Biblia jest jak kodeks drogowy, wskazuje jak mamy postępować.

I. Wstęp

Czy dojadę do celu? – zabawa

Wariant 1

Pomoce: Wyznaczyć jezdnię (np. taśmą klejącą na podłodze), po której będą poruszać się samochody (*samochodami będą dzieci*). Na drodze ustawić znaki drogowe (*takie, które dzieci znają, np.: znak stop, zakaz skrętu w prawo, ograniczenie prędkości*). Do oznaczenia samochodów przygotować kamizelki marszczoną z bibuły (*należy wyciąć dwa większe prostokąty i połączyć je ze sobą za pomocą przygotowanych tasiemek, dzieci zakładają je przez głowę*). Prowadzący jest policjantem, który pilnuje porządku.

Przebieg: Pokazujemy cel, do którego trzeba dojechać. Mówimy dzieciom, aby wyobraziły sobie, że jadą samochodem po ruchliwej ulicy. Ich zadaniem jest tak prowadzić, żeby nie spowodować żadnego wypadku, uważając na znajdujące się przy drodze znaki drogowe, i bezpiecznie dotrzeć do celu. Porządku będzie pilnował prowadzący – policjant. Oznaczone samochodziki – dzieci ruszają w drogę. Poruszają się po wyznaczonej jezdni i starają się jechać bezpiecznie. Łamiących przepisy policjant każe mandatem.

Wariant 2

Pomoce: Duży arkusz papieru z narysowaną na nim drogą i zaznaczonym celem, do którego trzeba dojechać, znaki drogowe, narysowane i wycięte z papieru 2-3 samochodziki.

Przebieg: Przymocowujemy arkusz z drogą, tak by wszyscy dobrze widzieli, i przyczepiamy do ulicy znaki drogowe. Następnie wybieramy ochotników, którzy pojadą papierowymi samochodami do wyznaczonego celu, zwracając uwagę na znaki. Podczas jazdy „kierowcy” opowiadają innym, dlaczego jadą w ten sposób, z jakiego powodu w tym miejscu np. nie skręcili (*np. stał tam znak, który tego zabraniał*), aż dotrą do wyznaczonego celu.

Podsumowanie: Gdy jedziemy samochodem widzimy ustawione przy drodze znaki. Po co one w ogóle są? (*odpowiedzi dzieci*) Na pewno nie po to, by nam jazdę utrudnić, chociaż pewnie znajdzie się osoba, która tak powie. Ich zadaniem jest ułatwić jazdę i sprawić, byśmy bezpiecznie dojechali do celu. Jakie znaki znacie? Jak one wyglądają? (*dzieci odpowiadają*) Są różne rodzaje znaków: ostrzegawcze – ostrzegają nas przed czymś, co możemy spotkać na drodze; zakazu – zakazują pewnych zachowań na drodze (np. zatrzymania się w tym miejscu, skrętu, wjaz-

du etc.); nakazu – wskazują jak mamy jechać (*do każdego rodzaju znaku pokazać przykład. Można użyć znaków z zabawy – Czy dojadę do celu?*). Co by się stało, gdyby np. na skrzyżowaniu nie było świateł? (*dzieci mogą odpowiedzieć*) Pewnie wszyscy chcieliby jechać jako pierwsi. A gdyby ktoś wjechał z bocznej drogi na główną nie zatrzymując się przed znakiem STOP? Dochodziłoby do wielu wypadków. Znaki i przepisy sprawiają, że jazda jest bezpieczna i bezpiecznie docieramy do celu naszej podróży. Na dzisiejszej szkółce także opowiemy sobie o drodze - takiej, którą porusza się każdy z nas. Przy niej też ustawione są specjalne znaki, które mają nam pomóc bezpiecznie dotrzeć do celu naszej podróży. Co to za droga? Jaki jest jej cel? I co to za znaki?

II. Szkółka

Pomoce: Duży arkusz papieru z narysowaną na nim drogą i zaznaczonym celem, do którego trzeba dojechać, znaki drogowe, narysowane i wycięte z papieru 2-3 samochodziki.



stop



zakaz wjazdu



zakaz skrętu w lewo



droga bez przejazdu



znak nakazujący powrót

- 1. Życie to droga** – Taką drogą jest też nasze życie. Idziemy nią każdego dnia, przy niej ustawionych jest też wiele znaków. Ustawił je sam Pan Bóg. Po co? (*odpowiedzi dzieci*) Z pewnością nie po to, by nam zaszkodzić, by żyło się nam gorzej, lecz po to, byśmy szczęśliwie i bezpiecznie dotarli do celu. Tym celem jest mieszkanie kiedyś z Panem Jezusem w niebie. Czasem ta droga może wydawać się inna od tej, jaką byśmy sobie wymarzyli, czy wybrali. Czasem jesteśmy przekonani, że wybralibyśmy sobie lepszą i ciekawszą drogę. Tak myślał też pewien młody człowiek, o którym wam dzisiaj opowiem. Posłuchajcie.
- 2. Dom pewnej rodziny** –Wyobraźcie sobie piękny, bogaty dom, w którym mieszka pewna rodzina – ojciec i dwóch synów. Żyją dostatnio, mają spore gospodarstwo, wielu robotników pomaga im przy uprawie roli i wypasie owiec. Niczego im nie brakuje. Lecz niestety nie wszyscy to sobie cenili.
- 3. Droga marnotrawnego syna** – (*w tym miejscu przyczepiamy przygotowaną drogę, podczas opowiadania będziemy przyklejać odpowiednie znaki*) Otóż młodszy postanowił coś zmienić w swoim życiu, zmienić tą prostą drogę, którą szedł. Być może uważał, że jest ona strasznie nudna i nic ciekawego na niej się nie dzieje. Cały czas tylko praca na gospodarstwie. Chciał pójść ciekawszą i lepszą, jak mu się wydawało, drogą. Przyszedł więc do ojca i poprosił go: „Ojciec daj mi moją część majątku.” (*na drogę przyczepić znak - zakaz wjazdu*) W ten sposób syn przekroczył pierwszy zakaz. Poprosił ojca o część majątku, czyli swój spadek, który miał otrzymać dopiero po jego śmierci. Co zrobił ojciec? Zasmucony oddał młodszemu synowi część majątku. Po kilku dniach syn zabrał wszystko i odjechał (*znowu nie zwraca uwagi na znak zakazu*). Szczęśliwy udał się do dalekiego kraju, zboczył z dobrej drogi, którą szedł (*pryczepiamy kolejny znak przed zjazdem z głównej drogi – zakaz skrętu w lewo*) i zaczął żyć po swojemu. Bawił się, ucztował, robił wszystko na co miał ochotę, skoro nikt go nie kontrolował. Nie przypuszczał, że droga, która wybrał zaprowadzi go donikąd (*pryczepiamy kolejny znak - droga bez przejazdu*) W końcu zabrakło mu pieniędzy na ucztę, zabawy. Gdy okazało się, że jest biedny nowopoznani przyjaciele odeszli. Został sam. Szukał pracy, by jakoś przeżyć. Jediną pracą, jaką udało mu się dostać było pasienie świń. Pilnując świń, dużo myślał o tym, co zrobił i zrozumiał, że popełnił wielki błąd odchodząc od ojca (*na drodze przyczepić znak STOP*) Zrozumiał, że zboczył z dobrej drogi i lekceważył wszystkie znaki, które informowały go o tym, że to jest zły kierunek. Zobaczył, że jest jeszcze możliwość powrotu. (*pryczepić do drogi znak –nakazujący powrót*) Postanowił więc wrócić do domu, do kochającego ojca, przeprosić go za to, co zrobił. Kiedy wracał do domu okazało się, że jego ojciec czekał na niego na drodze i gdy tylko go rozpoznał, podbiegł do niego i uściskał mocno. Wybaczył swemu synowi, który uważał, że zna lepszą drogę. Choć wcale nie było.

III. Zakończenie

Idąc Bożą drogą, która jest inna i lepsza niż nasza, musimy stale uważać, by z niej nie zboczyć. Musimy szukać Bożych znaków, które są wokół nas. Musimy korzystać z dobrego Kodeksu drogowego/Przewodnika, którym jest Biblia. W niej znajdujemy znaki, które pomagają nam iść dobrą drogą, są nimi: Boże przykazania,

które mówią jak mamy postępować, np. Nie kradnij, Czcij (szanuj) ojca i matkę. *(ze starszymi dziećmi można powtórzyć inne przykazania i krótko porozmawiać, o tym czy łatwo jest przestrzegać Bożych znaków)* W Biblii Bóg ostrzega przed niebezpieczeństwami, które zastawia na nas szatan. Informuje o ważnych rzeczach. Jak często korzystasz z tego Przewodnika?

Bóg jest zawsze z nami i chce dla nas jak najlepiej. On widzi całą drogę, którą idziemy, a my tylko kawałek, do pierwszego zakrętu. Nie znamy przyszłości, nie wiemy nas spotka za zakrętem. *(Można na tablicy lub kartce narysować drogę, która na początku jest prosta, a potem z zakrętem. Narysować też postać na początku drogi. Idąc taką drogą, widzimy tylko do miejsca przed zakrętem, dalej już nie.)*

Zachęcam was do tego, by iść Bożą drogą i uważnie patrzeć na Boże znaki. Bóg obiecał, że będzie nam towarzyszył. Może zdarzyło ci się, że postanowiłeś pójść własną drogą, tak jak zrobił to chłopak w dzisiejszej historii. Pamiętaj jednak, że zawsze możesz wrócić na dobrą drogę, do ojca. Pan Bóg czeka na ciebie, na nas, jak ten ojciec na swego syna i z radością chce przywitać każdego, kto do Niego wróci.

Pamiętajmy o tym, że Boże drogi są „wyższe niż nasze”, Jego myśli są lepsze od naszych, a Jego siła jest większa od naszej.

1. Wiersz biblijny

Szukajcie Pana, dopóki można go znaleźć. Izajasz 55,6a

Pomoce: Wiersz zapisać na arkuszu jako ważny znak informacyjny. Pisząc używamy coraz mniejszych liter *(przykład poniżej).*

Szukajcie Pana, dopóki można Go znaleźć. Izajasz 55,6a

Wprowadzenie do nauki wiersza: Czytamy zapisany wiersz, następnie mówimy dzieciom, że przeczytamy go jeszcze raz: „Szukajcie JHWH, gdy daje się znaleźć!” Izajasz 55,6 (tłum. dr. Jakuba Ślawika z egzegeza.pl). Słyszeliście, że brzmi on trochę inaczej od tego, a który jest zapisany na arkuszu. To ten sam wiersz, tylko przetłumaczony prosto go z języka hebrajskiego, czyli z języka w jakim został napisany Stary Testament. Jak go rozumiecie? *(dzieci odpowiadają)* Zachęca nas do tego, by szukać Boga. Bóg na to czeka i chce, byśmy go znajdowali. Z tego wiersz wynika też, że przyjdzie kiedyś taki czas, że na szukanie Go będzie już za późno. Dlatego ważne jest, aby szukać go i znajdować teraz.

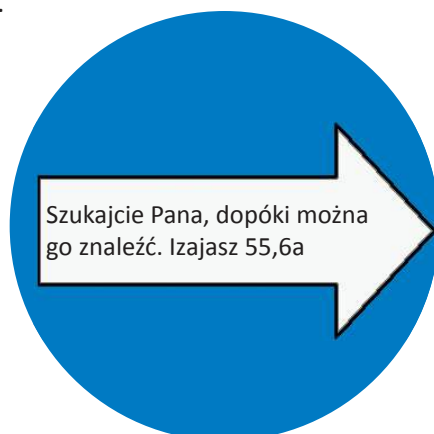
Przebieg: Tłumaczymy dzieciom, że wiersz to Boży nakaz. Wiersz czytamy kilka razy - duże litery głośno, potem im mniejsze litery to coraz ciszej.

2. Prace plastyczne

A. Znak nakazu

Pomoce: niebieska kartka z bloku technicznego z narysowanym okręgiem, wydrukowany na białym papierze wiersz, klej nożyczki, klamerka.

Przebieg: Należy wyciąć koło i przykleić na nie białą strzałkę z napisanym poznanym wierszem. Do gotowej pracy przywiązać klamerkę.



B. Powrót syna marnotrawnego

Pomoce: kartka z bloku, kredki, mazaki, lub farby.

Przebieg: Dzieci rysują obrazek przedstawiający szczęśliwego ojca, który wita syna wracającego do domu.